



Dobry Pasterz

Ewangelia św. Jana, 10. rozdział

Ja jestem dobry pasterz. Dobry pasterz życie swoje kładzie za owce – Jan 10:11. Dzieła, których dokonuję w imieniu Ojca mego, świadczą o mnie — Jan 10:25.

Dziesiąty rozdział Ewangelii św. Jana obejmuje dwa główne zagadnienia – „Jezus jako dobry pasterz” w wersety od 1 do 21 oraz „Ja i Ojciec jedno jesteśmy” w wersety od 22 do 42. Przypowieść o dobrym pasterzu, następująca po cudzie uzdrowienia niewidomego w rozdziale 9, skierowana jest do uczonych w Piśmie i faryzeuszy. Krytykowali oni Jezusa uzdrowienie niewidomego w sabbat i nie wierzyli, że ten człowiek urodził się niewidomy.

Jezus jako dobry pasterz

Na początku rozdziału 10, Jezus przedstawia przypowieść (lub obraz) o złodzieju i zbójcy, który włamuje się do owczarni z zamiarem zdobycia przywiązania owiec. Dla kontrastu Jezus stwierdza, że tylko dobry pasterz wchodzi przez drzwi, ponieważ stróż lub „odźwierny” (reprezentujący Zakon) rozpoznaje pasterza i otwiera mu drzwi, aby mógł wejść. Jezus musiał być posłuszny wypełnić Zakon przez swoją ofiarę, aby uzyskać wejście do owczarni.

Owczarnia reprezentowała naród izraelski, który był związany przymierzem z Bogiem. Złodziej i zbójca weszli do owczarni i próbowali podstępnie wyprowadzić owce na zewnątrz. Obcy i złodziej prawdopodobnie reprezentują uczonych w Piśmie i faryzeuszy, którzy sprowadzili Izrael na manowce. Zabiegali oni o zaszczyty i bogactwo dla siebie, mówili ludziom, aby postępowali zgodnie z ich tradycjami, i nalegali, aby ludzie przestrzegali prawa co do joty, nawet jeśli sami go nie przestrzegali. Jezus powiedział o tych przywódcach: „wiążą ciężkie brzemiona i kładą na barki ludzkie, ale sami nawet palcem swoim nie chcą ich ruszyć” (Mat. 23:4).

Ezechiel w 34 rozdziale swojej Księgi prorokował o tych pasterzach i ich nieudolności w karmieniu owiec: „Mleko wy zjadacie, w wełnę wy się ubieracie, tuczne zarzynacie, lecz owiec nie pasiecie” (werset 3). Oprócz uczonych w Piśmie i faryzeuszy, w czasach Jezusa istnieli inni fałszywi przywódcy i „mesjasze”, tacy jak Teudas i Judasz Galilejczyk (Dzieje Ap. 5:36-37). Pojawili się, wprowadzili w błąd swoich zwolenników i ostate-

cznie ich rozproszyli. Jednak prawdziwe owce nie idą za obcym, bo nie znają jego głosu. Prawdziwy pasterz zna swoje owce z imienia, a one reagują, gdy je zawoła.

Gdy porównamy wersety 2, 7 i 9 z 10 rozdziału Ewangelii Jana, zauważymy, że Jezus jest zarówno dobrym pasterzem, jak i drzwiami. W wersecie 2 Jezus wchodzi „przez drzwi”, podczas gdy w wersecie 7, mówi „Ja jestem drzwiami dla owiec”. Najwyraźniej obraz tego, co reprezentują drzwi, zmienia się z Prawa w wersecie 2 na Jezusa w wersecie 7. Jezus wszedł przez drzwi (werset 2) i doskonale wypełnił Prawo. Po swojej śmierci stał się drzwiami (werset 7) i prawdziwym Pasterzem, który prowadzi stado do zbawienia (werset 9). Po uzyskaniu wejścia do owczarni Jezus wyprowadza swoje owce z owczarni Prawa na pastwisko rodziny Bożej. Werset 4 opisuje pasterza idącego przed owcami, aby je prowadzić, a nie „popychać” czy pędzić je na pastwisko. Owce podążają za pasterzem dobrowolnie.

Przypowieść tą można również odnieść do całego Wieku Ewangelii. Obcy i złodziej to chrześcijańscy przywódcy i duchowni, którzy sprowadzają swoją trzodę na manowce, nie stosując się do zdrowych nauk Pisma Świętego. Ich zwodnicze doktryny obejmują trójcę, wieczne męki, nieśmiertelność duszy, mszę, wyższy krytycyzm (twierdzenie, że część Biblii jest alegorią i nie należy jej brać dosłownie itd.), rozluźnienie moralności (np. bagatelizowanie małżeństwa i tradycyjnej struktury rodziny, akceptowanie małżeństw osób tej samej płci), propagowanie sprawiedliwości społecznej i równości za wszelką cenę, łącznie z przemocą i promowaniem podziałów rasowych, itd. Inni przywódcy kościoła pozostają pod wpływem pieniędzy i własnej chwały i nieustannie szukają datków, które pozwolą im prowadzić wystawny styl życia. Prawdziwe owce lub naśladowcy Chrystusa mogą odróżnić dobrego pasterza od tych obcych po ich głosie i działaniach. „Kto ma uszy, niechaj słucha” (Obj. 2:7). Chrystus wzywa swoich naśladowców po imieniu, gdy chrześcijanin odpowiada na „wołanie” Pana.

Apostoł Paweł ostrzega nas przed tymi fałszywymi pasterzami w 2 Tym. 4:3-4. „Albowiem przyjdzie czas, że zdrowej nauki nie ścierpią, ale według swoich upodobań nabierają sobie nauczycieli, żądni tego, co ucho łechce”. Podobne ostrzeżenie znajduje się w 2 Tym. 3:13: „Ludzie zaś źli i oszuści coraz bardziej brnąć będą w zło, błędząc sami i drugich w błąd wprowadzając”. W Ewangelii Mateusza 24 Jezus ostrzega Kościół przed nimi: „Bacście, żeby was kto nie zwiódł” (werset 4). Wersety 11, 23 i 24 mówią również o fałszywych prorokach i fałszywych „mesjaszach”, którzy mogą



sprowadzić na bezdroża nawet wybranych. Podczas gdy istnieją prawdziwi fałszywi pasterze, istnieją również: prawdziwy i fałszywy (nominalny) Kościół, które mają zostać podzielone na „małe stadko” owiec i fałszywe owce. Inny przykład oddzielnych stad można znaleźć w przypowieści o pszenicy i kąkolu (Mat. 13:24-30, 36-43).

W Ewangelii Jana 10:11-13, Jezus mówi, że jest dobrym pasterzem, który oddaje swoje życie za owce. Przeciwstawia siebie „najemnikowi” lub pracownikowi najemnemu, który nie zna ani nie troszczy się o owce. Później, gdy wilk zagraża stadu, „najemnik” ucieka, nie chcąc ryzykować życia, by je bronić. „Najemnik” może reprezentować uczonych w Piśmie i faryzeuszy, którzy nie czują się odpowiedzialni za opiekę i bezpieczeństwo ludzi. Wilk jest zwierzęciem, które czyha na owce. To prawdopodobnie reprezentuje uczonych w Piśmie i faryzeuszy, którzy pożerali domy wdów, aby się wzbogacić (Mar. 12:40). W Mat. 7:15 jest podane ostrzeżenie: „Strzeżcie się fałszywych proroków, którzy przychodzą do was w odzieniu owczym, wewnątrz zaś są wilkami drapieżnymi!”.

W wersecie 16 Jezus stwierdza: „Mam i inne owce, które nie są z tej owczarni; również i te muszę przyprowadzić” (werset 1). Dlaczego jest inna owczarnia? Istnieją dwa poglądy na ten temat. Pierwszy jest taki, że reprezentują oni pogan, którzy zostali później zaproszeni („inne owce”) po tym, jak tylko niektórzy zagubionych owiec z domu Izraela odpowiedziały na wezwanie Jezusa i poszły za Nim. Niewielka liczba owiec żydowskich zostanie połączona z owcami pogańskimi w jedno stado liczące 144.000. Drugi pogląd jest taki, że pozostałe owce reprezentują świat ludzkości, w tym niewierny Izrael, który później będzie nauczany, by podążać za Chrystusem w ziemskim Królestwie.

Ja i Ojciec jedno jesteśmy

Począwszy od wersetu 22 i aż do końca rozdziału zmienia się temat. Jezus opisuje teraz swoją relację z Ojcem. Budzi to wściekłość Żydów, którzy reagują najpierw chęcią ukamienowania go, a później aresztowania. Werset 22 stwierdza, że miało to miejsce podczas dorocznego święta poświęcenia, które przypadało w grudniu. W Piśmie Świętym wspomniane są trzy oficjalne poświęcenia: Przybytku, Świątyni Salomona i Świątyni Zorobabela. Komentatorzy uważają, że święto poświęcenia, o którym tu mowa, zostało ustanowione przez Judę Machabeusza, który oczyścił świątynię w 164 r. p.n.e., po tym jak została ona zbezczeszczona przez Antiocha Epifanesa. W tym czasie, Żydzi zebrali się wokół Jezusa i zapytali go, czy był on Chrystusem. Jezus odpowiedział, używając języka podobnego do tego z początku rozdziału 10. Odpowiedział, że nie są Jego owcami, ponieważ nie poszli za Nim.

Następnie zwrócił się do swoich prawdziwych owiec, mówiąc, że nikt nie jest w stanie wyrwać (lub wydrzeć) Jego naśladowców z Jego ręki. Naśladowcy Jezusa mogą odłączyć się od Niego tylko przez swoje działania. Dzieje się tak, gdy odchodzą oni od Pisma Świętego lub nie stosują się do słów Jezusa. Jezus dodał, że owce, które Go słuchają i idą za Nim, „nie giną na wieki”, co oznacza, że nie poniosą wtórej śmierci. Następnie dokonał rozróżnienia pomiędzy sobą a swoim Ojcem, stwierdzając, że Jego prawdziwe owce nie mogą być wyrwane ani z ręki Jego, ani Jego Ojca, i że to Ojciec daje mu owce.

Jednakże w wersecie 30, Jezus pozornie zaprzecza temu rozróżnieniu, kiedy mówi, że „Ja i Ojciec jedno jesteśmy”. Werset 30 jest używany przez trynitarzy do wyjaśnienia, że Ojciec i Jezus są z tej samej istoty, współwieczni i współrówni w mocy. Rzeczywista relacja między nimi jest lepiej wyjaśniona za pomocą innych pism z Ewangelii świętego Jana. Rozdział 14 dostarcza dobrego opisu tej relacji w wersety 20, 24, 28 i 31: „Jestem w Ojcu moim i wy [jego uczniowie] we mnie, a Ja w was. (...) słowo, które słyszycie, nie jest moim słowem, lecz Ojca, który mnie posłał. (...) idę do Ojca, bo Ojciec większy jest niż Ja. (...) tak czynię, jak mi polecił Ojciec”.

Jedność, która cechuje Ojca i Syna, jest w celu, a niewybie. Jest to powiedziane w Jan 17:11, 21-23, kiedy Jezus modlił się do Ojca o jedność swoich uczniów. Powiedział: „aby byli jedno, jak my”. W Jan 5:22-23 Jezus dodał: „Ojciec nikogo nie sądzi, lecz wszelki sąd przekazał Synowi, aby wszyscy czcili Syna, jak czczą Ojca”. Innymi słowy, Ojciec pozwala Synowi osądzać owce, czy są godne należeć do „małej trzódki”.

Żydzi odpowiedzieli, podnosząc kamienie. Jezus zapytał ich, za który z dobrych uczynków „kamienujecie mnie?”. Żydzi odpowiedzieli, że kamienują Go za bluźnierstwo, ponieważ Jezus uczynił siebie Bogiem. Jezus odpowiedział, że bogów jest wielu, przytaczając Psalm 82:6-7: „Rzekłem: Wyście bogami i wy wszyscy jesteście synami Najwyższego, lecz jak ludzie pomrzecie i upadniecie jak każdy książę”. To stwierdzenie odnosi się do Maluczkiego Stada, które w swoim uwielbionym stanie może być uważane za bogów. Należy zauważyć, że szatan również jest bogiem – „bogiem świata tego” (2 Kor. 4:4). Dlatego też Jezus podawał się za boga, ale nie za Boga, swojego Ojca. Ponownie, powiedział, że był Synem Bożym i czynił dzieła swego Ojca. Żydzi próbowali go pojmać, ale uciekł, ponieważ nie był to jeszcze jego czas, aby umrzeć.

Rozdział kończy się opisem Jezusa idącego do miejsca, gdzie Jan chrzcił ludzi. Wielu przyszło do Niego; „i wielu tam w niego uwierzyło” (Jan 10:40-42).



Podsumowanie i wnioski

Rozdział 10 opowiada o tym, jak Jezus gromadzi, troszczy się i ostrzega swoje owce przed złodziejem, obcym, najemnikiem i wilkiem. Ci wrogowie będą wprowadzać w błąd, nie będą chronić, a nawet będą atakować i niszczyć Jego stado. Niebezpieczeństwo dla stada wzrasta wraz z pojawieniem się każdego nowego wroga. Dotyczyło to zarówno czasów Jezusa, jak i całego Wieku Ewangelii, z prawdziwym i fałszywym Kościołem. Jezus wielokrotnie powtarza, że w przeciwieństwie do każdego wroga stada, oddałby swoje życie za

swoje owce (wersety 11, 15, 17 i 18).

Druga część rozdziału opisuje bliską relację, jaką Jezus ma ze swoim Ojcem. Łączy ich jedność celu, a Ojciec dał Jezusowi moc, by mógł wybierać i troszczyć się o swoje owce. Na koniec rozdziału 10, Jezus został oskarżony o coś znacznie poważniejszego niż uzdrawianie w sabat - o bluźnierstwo. To oskarżenie miało ostatecznie przyczynić się do jego potępienia i ofiarnej śmierci.

Jeff Earl